

# Brak zdolności honorowej

MIECZYŚLAW PAJEWSKI

**W**ostatnim numerze „NCz!” Marcin Adamczyk napisał tekst, który w jego intencji ma być polemiką z poglądami kreacjonistycznymi. Polemika jest formą pojedynku. I choć to pojedynek intelektualny, to podobnie jak w bardziej znanych jego formach obowiązują tu pewne zasady. W prezentowanej odpowiedzi zwracam uwagę na podstawowy warunek polemiki: można ją toczyć tylko wówczas, gdy znamy poglądy tych, z którymi polemizujemy. Jeśli bowiem ich nie znamy, polemizujemy nie z realnym przeciwnikiem, lecz z własnym wyobrażeniem.

Marcin Adamczyk złamał ten warunek, gdyż nie zna poglądów, z którymi zapragnął polemizować.

Oto jak przedstawia poglądy kreacjonistów na temat teorii ewolucji: „Wiadomo (...), że teoria ewolucji jest fałszywa, już wieki temu naukowo obalona, a tylko garstka frustratów okopanych na ciepłych uniwersyteckich posadkach nie chce przyjąć tego do wiadomości. Prawdziwi zaś naukowcy prowadzą zaawansowane badania naukowe nad nowymi, znacznie lepszymi teoriami, zwłaszcza kreacjonizmem”. To wymyślona przez p.Adamczyka bzdura. Kreacjoniści zdają sobie sprawę, że zdecydowana większość uczonych to ewolucjoniści i że kreacjoniści stanowią tylko niewielki margines uczonych.

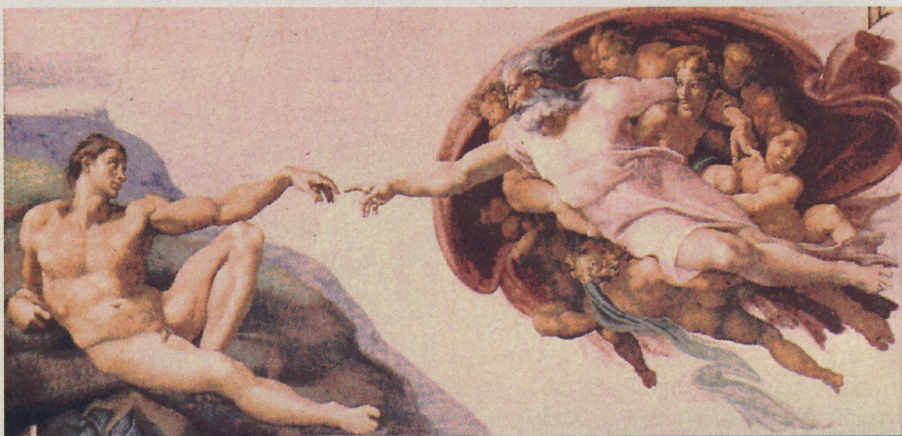
Autor cytowanych wyżej słów nie wie, co naprawdę sądzą kreacjoniści na temat teorii ewolucji. On sobie tak tylko to wyobraża, łącąc dziury we własnej wiedzy.

Inny przykład. Autor wyobraża sobie, że bez czytania tekstów kreacjonistycznych może wiedzieć, co kreacjoniści mówią: „Zadając powyższe pytania, mam naturalnie świadomość [mam świadomość, he, he, he, szkoda, że nie wiem – M.P.], że

## SPROSTOWANIE

Nieśmiało informuję, że Wojciech Bartelski był Skarbnikiem UPR, a nie Sekretarzem Generalnym UPR. Ale nie zmienia to sensu artykułu.

TOMASZ BRZEZINA  
Sekretarz Generalny  
Unii Polityki Realnej



**Wszystkie problemy, jakie postawił Marcin Adamczyk, doczekały się mniej lub bardziej wyczerpujących odpowiedzi i analiz w rozmaitych publikacjach kreacjonistycznych – także w tych dostępnych po polsku**

kreacjoniści dysponują jedną uniwersalną odpowiedzią: tak w swoim niepojętym kaprysie zechciał uczynić inteligentny, świadomy projektant”. Który kreacjonista udziela takiej odpowiedzi? Czy autor spotkał książkę lub artykuł kreacjonistyczny, gdzie wyrażono taki pogląd? „Najwyższy CZAS!” nie jest czasopismem naukowym, gdzie wymaga się uzasadniania twierdzeń w postaci przypisów bibliograficznych. Ale gdyby był czasopismem naukowym, efekt byłby taki sam Autor pseudopolemiki nie podałyby żadnych danych bibliograficznych. No bo skąd by je wziął, skoro jego odczytanie w literaturze kreacjonistycznej jest bliskie zeru?

Z tego podstawowego powodu – braku wiedzy na temat krytykowanej koncepcji – tekst p.Adamczyka nie nadaje się na polemikę. Autor nie ma „zdolności honorowej”, by z kreacjonizmem polemizować. Tekst można traktować jedynie jako zbiór kilku pytań postawionych kreacjonistom. Ale i tu dużą przeszkodą staje się ignorancja Autora. Bo których kreacjonistów on pyta? Jemu się wydaje, że kreacjonizm jest jeden, a ta opinia ma taką samą wartość jak i inne przypuszczenia Autora na temat kreacjonizmu. W dodatku do kreacjonizmu zalicza też ruch ID, co jest fundamentalnym błędem – wśród zwolenników ID występują również ateści, którzy z definicji nie mogą być kreacjonistami. Tekst Adamczyka z braku wiedzy Auto-

ra nie nadaje się nawet jako zbiór pytań. Żeby sensownie zadawać pytania, trzeba jednak coś wiedzieć.

Spróbujmy zapomnieć o ograniczeniach Autora. Jeśli zawężymy problematykę do kreacjonizmu naukowego, należy wyróżnić w nim przynajmniej dwa niezależne istniejące podziały: kreacjonizm starej i młodej Ziemi oraz kreacjonizm progresywny i typu *fiat*. O sensie pierwszego podziału mówią same nazwy stanowisk. Kreacjonizm progresywny to pogląd, że Bóg aktywność stwórczą kierował na już istniejące formy życia (np. poprzez wywołanie wielu jednoczesnych skoordynowanych mutacji, zdolnych do przełamania naturalnych barier). Kreacjonizm typu *fiat* mówi o stwarzaniu całych organizmów z niczego.

Spróbuj teraz, jako kreacjonista progresywny starej Ziemi, zarysować tylko odpowiedzi na zadane pytania (gdyż na nic więcej w takim czasopiśmie jak „NCz!” nie ma miejsca).

1. Skoro Bóg działa na już istniejące organizmy, to homologia narządów nie stanowi żadnego problemu. Raczej jej brak byłby problemem. Przy okazji drobna uwaga: Autor miał nie korzystać z teorii ewolucji przy stawianiu pytań, a jednak to robi. Mówi, że kończyny kręgowców są zbudowane z tych samych kości, tyle że większych lub mniejszych, aż do całkowitego zaniku. Znaczy to, że jednak czasami



pewnych kości nie ma, czyli że nie ma homologii. Skąd wiadomo, że zanikły, jeśli nie z teorii ewolucji? Chyba nie z obserwacji? Teoria ewolucji znakomicie wyjaśnia wszystkie przypadki, które jest w stanie wyjaśnić. Pozostałe – te, których nie potrafi wyjaśnić – usuwa przy pomocy hipotez *ad hoc* (takich na przykład, że jakieś kości zanikły).

2. Również rozmieszczenie geograficzne gatunków nie stanowi żadnego problemu dla kreacjonizmu progresywnego starej Ziemi. W ciągu setek milionów lat to zróżnicowanie musiało się pojawić.

3. Podobnie jest z hierarchicznym podziałem życia, skoro Bóg działał na istniejące organizmy. Przy okazji ponownie uwaga jak przy punkcie 1. Autor pisze, że „ pewne rozbieżności pojawiają się na poziomie bakterii”. Jak coś nie pasuje, to można się usprawiedliwić „ pewnymi rozbieżnościami”. W dodatku Autor „nie ma świadomości”, że poziomy transfer genów ewolucjoniści coraz częściej stosują nie tylko do bakterii. Poziomy transfer genów wykorzystuje się nie tylko do wyjaśniania podobieństw mikroorganizmów, ale także wyższych organizmów: wyższych roślin, a nawet organów u zwierząt wielokomórkowych, w tym naczelnych (dane bibliograficzne znaleźć można w dostępnym w internecie artykule K. Jodkowskiego „W poszukiwaniu twardego jądra ewolucjonizmu”). Praktyka ta podważa sensowność pytania nr 3. Do pewnego stopnia organizmy żywe mają jednak mozaikowy charakter – dokładnie tak jak chcieliby kreacjoniści i wbrew temu, w co do niedawna święcie wierzyli ewolucjoniści.

4. Co do błędów w projekcie na przykładzie oka kręgowców i głowonogów, to odpowiedź jest prosta: nie ma czegoś takiego jak dobry lub zły projekt. To, co jest dobre w jednym środowisku, może być niedobre w innym. Dla organizmów żyjących w wodzie, która pochłania dużą część światła, lepiej jest, jeśli to światło nie przechodzi przez „cały las drutów”. Wszystkie problemy, jakie postawił Autor, doczekały się mniej lub bardziej wyczerpujących odpowiedzi i analiz w rozmaitych publikacjach kreacjonistycznych – także w tych dostępnych po polsku. Trzeba tylko do tej literatury sięgnąć, zamiast polegać jedynie na własnej wyobraźni. Cytowany tu już Jodkowski po analizie antykreacjonistycznych argumentów Dawkinsa konkludował ze zdziwieniem (i chyba z niesmakiem): „»Ślepy zegarmistrz« Daw-



ani razu nie zacytował żadnego współczesnego kreacjonisty, a dwaj autorzy, których krytykuje, jakby posiadali poglądy kreacjonistyczne, w istocie są ewolucjonistami (...). Dawkins najwyraźniej uważa, że wystarczy dobrze znać ewolucjonizm, by móc krytykować wszystkie inne alternatywne koncepcje” (dostępna w internecie recenzja książki „Ślepy zegarmistrz”). Rzekoma polemika p. Adamczyka dowodzi, że postawa Dawkinsa („zwalczać, ale nie czytać”) jest wśród ewolucjonistów bardziej zaraźliwa niż wirus świńskiej grypy.

MIECZYSLAW PAJEWSKI ■

Założyciel Polskiego Towarzystwa Kreacjonistycznego

kinsa jest krytyką kreacjonistów. Jednak ich idee przedstawia nierzetelnie: niedokładnie i fałszywie. (...) Nie wydaje się, by autor tej książki studiował jakieś kreacjonistyczne publikacje (...). Dawkins

czytać”) jest wśród ewolucjonistów bardziej zaraźliwa niż wirus świńskiej grypy.

R E K L A M A

POLSKO-AMERYKAŃSKA FUNDACJA  
EDUKACJI I ROZWOJU EKONOMICZNEGO

zaprasza



Frédéric  
Bastiat

**PAFERE LIBERTY WEEKEND**

19-20 września 2009, Warszawa

Życie, dzieło i spuścizna geniusza ekonomii  
Prezentacja *Dzieł zebranych Bastiata*  
10 wykładów \* 10 dyskusji  
bankiet \* film \* prelegenci z 4 krajów

**WOLNORYNKOWE WYDARZENIE ROKU!**

Informacje i zapisy: [WWW.PAFERE.ORG/KONFERENCJA](http://WWW.PAFERE.ORG/KONFERENCJA)

**LIBERTY CAMP**

12-18 września 2009, Sulejów

Obóz języka angielskiego dla studentów  
z wolnorynkową ekonomią

Wykładowcy z USA i Polski

Organizatorzy: Language of Liberty Institute  
Koliber \* PAFERE

Więcej na: [WWW.PAFERECAMP.KOLIBER.ORG](http://WWW.PAFERECAMP.KOLIBER.ORG)

**ZAPRASZAMY!**